

Notatka do planu części W-uy
wg. prot. S. D. A. de Mollet'a z prot. XVIII w.
Jeśli przyjmujemy że:

odrys w opracowaniu J. Melanowskiego /Zakł. Kōur.
Zab. w Krakowie/ i odrys kopia inw. A. Kat.
Czernieckiego były opracowane i skopiowane
wierne wg. oryginału ^{w takim porządku} planu wykreślanego
przez poturka inżyniera de Mollet'a
nie można uważać za plan, tylko za szkic
Sytuacyjny nie powstał zadany wymiarami,
nie mówiąc już o grubości ale i liniowym.

Porównując plan m. st. W-uy z lat przed-
wojennych, na których pisał Paerystki
/Radziejowski/ i Kościół Sw. Krzyża nie
uległ żadnym przesunięciom ani też rozbu-
dowie, sytuacja tych dwóch budowli wzglę-
dem siebie istniała już za życia prot. de Mollet'a
to na jego planie "grubo" się uchyliła od sytuacji
faktycznej.

Pozatem nie można brać poważnie
długości i szerokości budowli, nie mówiąc
już o szeregach. Prot. de Mollet uogólnił
zabudowanie, pokazując "z grubo" ich
sytuację względem siebie. -

Wychodząc z tego, przy rekonstrukcji
faktycznego zabudowania i granic posesji,
pomocnym jest plan przedwojennych W-uy na których
część budowli pokazana jest z kształtu podobna
do budowli wykreślonych na szkicu de Molleta
z tą tylko różnicą, że nachylenia kątów, czy też

drugosci albo tej szerokości budawli, lub granic
sztylko podobne.

Przypadek przed mową, że granice posesji
poszerzonych mogły ulec zmianie przy regulacji
ulic i zabudowanych miast od stron tylnych
ulic istniejących w XVIII w. lub też nowo zaprojektowanych
wzrostem później, ale niewątpliwie mogły ulec
rozdrobnieniu, ale nie tracąc granic wspólnej
z XVIII wieku, możemy przyjąć granice istniejące
planu przedwojennego za dobre / jeśli zachodzą ;
różnice to małe / i w te granice to ~~to~~
wzrost sytuacji za czasów pot. Mollera.

TG-OM-385-16